

Sygn. akt VI ACa 420/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Grażyna Kramarska

Sędzia Teresa Mróz

Sędzia (del.) Przemysław Feliga (spr.)

Protokolant Bartłomiej Dąbrowski

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa A. F.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt XXV C 498/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S. A w W. na rzecz A. F. kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 420/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2019 r. (sygn. akt XXV C 498/17), w sprawie z powództwa A. F. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 174 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 12 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz 14 117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: A. F. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. dwie umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...). Umowa z 17 lutego 2011 r. została potwierdzona polisą nr (...), a umowa zawarta 01 lutego 2012 r. polisą nr (...). Wysokość miesięcznej składki w każdej z umów ustalono na kwotę 5 000 zł. W ramach zawartej umowy ubezpieczenia na życie powódkę obowiązywał wzorzec umowny o nazwie Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU) oraz stanowiąca integralną część OWU Tabela Opłat i Limitów. Zgodnie z § 29 ust. 4 OWU kwota wartości podstawowej polisy przeznaczona do wypłaty jest pomniejszana o należną opłatę likwidacyjną oraz opłatę od wykupu w wysokości określonej w Tabeli opłat i limitów. Warunki naliczania i pobierania opłaty likwidacyjnej określa § 44 OWU (...). Zgodnie z ust. 2 tego paragrafu opłata likwidacyjna

stanowi iloczyn wskaźnika określonego w Tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej należnej za pierwszy rok polisy. Opłata likwidacyjna jest pobierana przez (...)w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa, dokonanego w celu wypłaty wartości polisy lub części wartości podstawowej polisy poprzez potrącenie opłaty likwidacyjnej z kwoty należnej Beneficjentowi wykupu (ust. 3). Powódka otrzymała bonus w wysokości 12 000 zł do każdej z zawartych umów ubezpieczenia. W listopadzie 2016 r., to jest w szóstym roku polisy nr (...), a piątym roku polisy nr (...) A. F. wystąpiła do (...) S.A. z wnioskami o rozwiązanie umów ubezpieczenia. Zgodnie z ust. 12 Tabeli opłat i limitów opłata likwidacyjna w piątym roku trwania umowy wynosiła 1,5 rocznej składki za 1 rok polisy, a w szóstym roku polisy – 1,4 rocznej składki za 1 rok polisy. Z tytułu rozwiązania umowy z 17 lutego 2011 r. (polisa nr (...)) powódka otrzymała 259 136,87 zł natomiast pozwana zatrzymała tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę 90 000 zł. Z tytułu rozwiązania umowy z 1 lutego 2012 r. (polisa nr (...)) powódka otrzymała 174 903, 65 zł, natomiast pozwana zatrzymała tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę 84 000 zł. Wobec takiego rozliczenia A. F. pismem z 27 grudnia 2016 r. wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 180 140,61 zł w terminie siedmiu dni od odebrania wezwania. W odpowiedzi (...) S.A., pismem z 16 stycznia 2017 r., poinformowała, że nie znajduje podstaw do zwrotu należności wskazanych w wezwaniu.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady i co do wysokości. W ocenie Sądu brak było podstaw do stwierdzenia w całości nieważności umowy łączącej strony, co niejednokrotnie miało miejsce w przypadku umów o tzw. polisolokaty. Powódka podnosiła, że postanowienia ogólnych warunków umowy i tabeli opłat, na podstawie których pozwana pobrała opłatę likwidacyjną stanowią niedozwolone postanowienia umowne, w związku z czym kwoty te powinny być powódce zwrócone. W związku z tym za sporną okoliczność Sąd Okręgowy przyjął uprawnienie, które na podstawie OWU w zw. z Tabelą opłat i limitów, przysługiwało pozwanej do potrącenia z ogólnej wartości polis kwoty opłat likwidacyjnych o łącznej wysokości 174 000 zł (80 000 zł + 74 000 zł). Sąd Okręgowy stwierdził (opierając się na zeznaniach Świadka P. S.), że powódka jest związana ogólnymi warunkami umowy, stanowiącymi w świetle ich zapisów, integralną część zawartych umów. Zgodnie bowiem z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Natomiast z paragrafu § 2 ww. przepisu wynika, iż w razie gdy posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie dotyczy to jednak umów zawieranych z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego. Ponieważ – zdaniem Sądu Okręgowego - OWU umowy ubezpieczenia zostały powódce doręczone, wzmiankowany dokument stanowi część umowy łączącej strony.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ochronie konsumenta służą zarówno postanowienia art. 385 k.c. dotyczące wykładni treści umowy i wzorca, jak i art. 385¹ k.c., art. 385² k.c., art. 385³ k.c. dotyczące klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z udziałem konsumentów i sądowej kontroli takich umów. Z treści art. art. 385¹ k.c. wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem; 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie; 3) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”; 4) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W ocenie Sądu Okręgowego umowy będące przedmiotem postępowania zostały zawarte pomiędzy stroną pozwaną, jako przedsiębiorcą a A. F., jako konsumentem. Powódka spełnia kryteria bycia konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., zgodnie z którym za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie dotyczą działalności gospodarczej, czy zawodowej powódki. Natomiast strona pozwana bez wątpienia jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji postanowienia § 29 ust. 4 OWU w zw. z pkt 12 Tabeli opłat i limitów nie zostały uzgodnione z powódką indywidualnie. Pozwana nie wykazała ażeby treść umów była w jakimkolwiek zakresie

negocjowana, ani że powódka miała rzeczywisty wpływ na treść umowy w tym zakresie. Elementem indywidualnego uzgodnienia umowy nie jest także fakt wyboru przez powódkę jednego spośród kilku zaproponowanych przez pozwaną wariantów umów ubezpieczenia i sposobu alokacji składki. Powódka nie miała rzeczywistego wpływu na kształtowanie ogólnych warunków ubezpieczenia, czy wysokości opłat wskazanych w Tabeli opłat i limitów. Były to zapisy z góry narzucone. Powódka złożyła wnioski o zawarcie umów na formularzu, a zatem wedle wcześniej przygotowanego schematu. W ten sam sposób podpisała oświadczenia o dokonanych pouczeniach. Już sama forma tj. formularzy wskazuje na sposób działania pozwanej oferującej dany produkt w kilku wariantach do wyboru. Klient nie ma wpływu na kształtowanie treści takiej umowy może, co najwyżej jej nie zawrzeć. Postanowienia OWU, jak Tabele opłat i limitów stanowią wzorzec umowy zaproponowany konsumentowi przez kontrahenta. Wzorce tego typu są zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jego treści. W sprawie niniejszej pozwana nie wykazała, aby warunki umów były z powódką negocjowane i aby miała ona wpływ na ich treść.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że została spełniona trzecia przesłanka, ponieważ skarżone postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej, nie dotyczą głównego świadczenia stron. W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a po stronie powódki – opłacanie składki ubezpieczeniowej. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. Umieszczone w OWU i Tabeli opłat i limitów zapisy dotyczące opłaty likwidacyjnej regulują świadczenia poboczne, związane jedynie pośrednio z głównym przedmiotem umowy. Za tak przyjętym stanowiskiem przemawia fakt, iż opłata likwidacyjna nie zostanie naliczona w każdym przypadku zakończenia umowy, a jedynie w przypadku jej rozwiązania w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy. Omawiane postanowienia mogą mieć więc w pewnych okolicznościach wpływ na wysokość poszczególnych świadczeń stron, jednak nie oznacza to, iż automatycznie należy je uznać za określające świadczenie główne stron. Pojęcie to należy bowiem rozumieć wąsko, zwłaszcza przy ocenie umów zawieranych pomiędzy podmiotem profesjonalnym a konsumentem.

Odnosząc się do czwartej przesłanki Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zachodzi potrzeba ustalenia, czy kwestionowany zapis dotyczący opłaty likwidacyjnej kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz nakłada na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego w rozumieniu art. 385³ pkt 17 k.c.

Za „dobre obyczaje” przyjmuje się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać trzeba działania zmierzające do dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub braku doświadczenia, a więc działania traktowane powszechnie za nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych reguł, standardów postępowania. Rażąco naruszenie interesów konsumentów polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na ich niekorzyść. Ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w zakresie treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu klauzul godzących w równowagę kontraktową stron.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pozwana w toku postępowania podnosiła, że powódka nie wskazała jakie konkretnie dobre obyczaje i interesy zostały naruszone. Jednakże w ocenie Sądu pierwszej instancji klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi. W wyniku odstąpienia od łączących strony umów powódka została obciążona opłatą likwidacyjną w wysokości odpowiednio 90 000 zł i 84 000 złotych. Według Sądu Okręgowego wysokość tych opłat, zwłaszcza w początkowym okresie trwania umowy, jest rażąco wygórowana i powoduje, że w przypadku wygaśnięcia umowy ubezpieczony pozbawiony zostaje możliwości uzyskania

zwrotu wpłaconych przez niego uprzednio składek, które przepadają na rzecz pozwanego ubezpieczyciela. Zaznaczyć trzeba, że rozwiązanie to jest przy tym całkowicie niezależne od wartości środków, jakie wpłacił ubezpieczony. Takiego ukształtowania stosunku prawnego pomiędzy pozwanym ubezpieczycielem, a ubezpieczonym konsumentem trudno nie uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy słabszej strony tego stosunku prawnego tj. powódki – konsumenta. Rozwiązanie to narusza wewnętrzną równowagę umowy i słuszność kontraktową dyskryminując konsumenta.

Zdaniem Sądu Okręgowego opłatę likwidacyjną należy traktować jako odstępną. Ubezpieczony odstępuje od umowy ubezpieczenia, co prowadzi do jej wygaśnięcia. Ze względu na wysokość „odstępnej” nie sposób przyjąć, że nie jest ona rażąco wygórowana. Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, to jednak zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r. II SK 21/06 OSNP 2008/11-12/181). Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana nie wykazała, że przyjęte w przedmiotowej klauzuli uregulowanie zasad odpowiedzialności finansowej w przypadku wygaśnięcia umowy, na skutek wcześniejszego jej wypowiedzenia przez konsumenta, jest uzasadnione ze względu na koszty i ryzyko ponoszone przez (...) S.A. Brak zachowania proporcji w postanowieniach umów o ubezpieczenie na życie przejawiający się obciążaniem konsumenta (nieuzasadnionymi i znacznej wysokości) opłatami likwidacyjnymi, pozwala uznać zapisy takie za niedozwolone klauzule umowne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2013 r. sygn. I CSK 149/13 Legalis nr 753681). Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska ubezpieczyciela, który argumentował, że opłata likwidacyjna przeznaczona jest na pokrycie wysokich kosztów działalności ubezpieczeniowej (osobowymi, funkcjonowania oddziałów, promocji, marketingu, reklamy, zarządzania, korespondencji). W żadnym z zapisów Ogólnych Warunków Umowy (...) nie można odnaleźć uzasadnienia i przyczyn, dla których usprawiedliwione byłoby pobieranie opłaty likwidacyjnej we wskazywanej w Tabeli Opłat i Limitów wysokości. Nie został wykazany związek tak wysokich opłat ani z ponoszonymi kosztami ani z ryzykiem ekonomicznym. Postanowienia umowne analogicznego wzorca w sposób nieusprawiedliwiony nakładają na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej bez możliwości określenia, jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Konsument nie ma zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione (wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 kwietnia 2013 roku sygn. akt VI ACa 1324/12 Legalis nr 722848). Dlatego w ocenie Sądu, jeżeli wysokość opłaty likwidacyjnej (wartości wykupu) pochłania całość bądź znaczną część powierzonych na daną inwestycję środków pieniężnych, wówczas istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że opłata w takiej formie stanowi rodzaj sankcji za brak możliwości dalszego kontynuowania umowy. Zatem tak sformułowane postanowienie umowne narusza dobre obyczaje, gdyż sankcjonuje przejęcie przez ubezpieczyciela całości wykupionych środków w całkowitym oderwaniu od skali poniesionych przez ten podmiot wydatków, stanowiąc przykład swoistej kary umownej. Stosowanie wygórowanej opłaty likwidacyjnej, której wysokość nie ma pokrycia w wydatkach ubezpieczyciela wypełnia dyspozycję przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że postanowienia zawarte w Ogólnych Warunków Ubezpieczenia i Tabeli opłat i limitów, zgodnie z którymi rezygnacja przez powódkę z dalszego wnoszenia składek ubezpieczeniowych w okresie trwania umowy wiązała się z pomniejszeniem kwoty wartości polisy o opłatę likwidacyjną, spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne w ramach incydentalnej kontroli wzorca umownego, tym samym naruszając dobre obyczaje oraz rażąco naruszając interes konsumenta.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w trakcie wykonywania każdej z przedmiotowych umów A. F. otrzymała premię/bonus w wysokości 12 000 zł. Pozwana argumentowała, że przedterminowe rozwiązanie umowy przez powódkę, z jednoczesnym żądaniem przez nią zapłaty również kwoty wynikającej z premii stanowi nadużycie ze strony powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko pozwanego nie jest racjonalne i przekonywujące. Przedmiotowa kwota przyznana powódce tytułem premii (łącznie 24 000 zł) w ogóle nie wynika z treści umowy ubezpieczenia, a jej przekazanie było dobrowolne, a zatem wyłączona jest jego zwrotność jako nieobwarowana obowiązkiem zwrotu. Strona pozwana będąca profesjonalistą powinna była uwzględnić przedmiotowe przysporzenie w łączącej strony

umowie, która zawierała szereg uregulowań dotyczących pozostałych kwestii związanych z realizacją umowy. Co więcej, strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, że kwota taka została faktycznie przekazana na konto powódki, nie sprecyzowała w jakiej formie przedmiotowe przysporzenie miało nastąpić, czy to poprzez przelanie środków finansowych, czy poprzez dopisanie do rachunku ubezpieczenia powódki zapisy elektroniczne w postaci jednostek uczestnictwa. (...) S.A. nie przedstawiła też dowodu wypłaty środków pieniężnych na rzecz powódki 12 000 zł z tytułu jednej, czy drugiej umowy ubezpieczenia. Innymi słowy, pozwany nie wykazał zubożenia o 24 000 zł na rzecz powódki. Uznając właściwość powyższych rozważań należy podnieść, iż zgodnie z dyspozycją art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Do nienależnego świadczenia stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 § 1 k.c.), a zatem ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową (w postaci świadczenia nienależnego) kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści (świadczenia) w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości (art. 405 k.c.). Również zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, w szczególności żądania unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż w razie, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W oparciu o powołany przepis, Sąd, zgodnie z żądaniem pozwu, zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe od dnia 12 stycznia 2017 r., do dnia zapłaty, tj. od dnia w którym zostało sporządzone pismo (...) S.A. stanowiące odpowiedź pozwanej na wezwanie do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Powódka wygrała proces w całości, a na poniesione przez nią koszty składała się opłata od pozwu w wysokości 8 700 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5 400 zł zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z 2015 r. poz. 1800) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W dniu 30 kwietnia 2019 r. (...) S.A. wniosła apelację od przedmiotowego wyroku zaskarżając go w części ponad kwotę 24 000 zł stanowiącą przyznaną powodowi łączną kwotę bonusu z tytułu zawartej z pozwaną umowy ubezpieczenia nr (...) oraz (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 12 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz w części rozstrzygającej co do zwrotu kosztów procesu,

I. zarzucając naruszenie przepisów:

a. prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że w aktach sprawy, brak jest dowodu wpłaty na rzecz powoda wartości przyznaných mu bonusów, w sytuacji gdy okoliczność przyznania i wypłaty kwot została wykazana przez pozwaną, m.in. w rozliczeniach stanowiących załącznik do odpowiedzi na pozew w dokumentach, pt. szczegółowe dane do umowy ubezpieczenia, które zostały sporządzone i podpisane przez uprawnionego aktuariusza pozwanego, jak i złożonych w piśmie procesowym z dnia 7 stycznia 2019 r. zestawień operacji dokonanych na koncie regularnym dla polisy nr (...) szczegółowo określających kwoty oraz okresy ich wpłaty na rzecz powoda, przy czym strona powodowa nie zakwestionowała statusu przedmiotowych dokumentów, rzetelności ich sporządzenia, czy zawierania danych, które nie miały faktycznie miejsca, w związku z czym należało uznać to za fakt przyznany przez pozwanego;

b. prawa materialnego, tj. art. 385² k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niezastosowanie skutkujące nieuwzględnieniem zarzutu nadużycia prawa przez powoda w zakresie przyznania mu bonusów w łącznej kwocie 24 000 zł, mimo, iż wartość bonusów stanowiła koszty pozwanej związane z zawarciem umowy; dochodzenie przez

powoda zapłaty przedmiotowej kwoty stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego, natomiast zasądzenie powyższej kwoty na rzecz powoda prowadzi wprost do bezpodstawnego wzbogacenia;

II. wnosząc o:

a. zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez oddalenie powództwa co do zasądzenia kwoty 24 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 12 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;

b. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja k. 288 – 292)

W dniu 17 maja 2019 r. A. F. wniosła odpowiedź na apelację żądając jej oddalenia i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 301-307).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne oraz akceptuje rozważania prawne tego Sądu w zakresie, w jakim nie zostały one zakwestionowane w dalszej części uzasadnienia.

Zarzut naruszania art. 233 § 1 k.p.c. jest trafny, lecz jego uwzględnienie nie prowadzi do zmiany rozstrzygnięcia co do istoty. Według tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego – które nie są w tym zakresie kwestionowane przez żadną ze stron – wynika w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że „powódka otrzymała bonus w wysokości 12 000 zł do każdej z zawartych umów ubezpieczenia”. Jako dowody, z których te fakty wynikają, Sąd pierwszej instancji przytoczył dokumenty sporządzone przez aktuariusza zawierające szczegółowe dane dotyczące umów ubezpieczenia (k. 92 – 95). Natomiast zestawienia operacji na koncie regularnym polis o nr (...), które zostały przywołane w motywach apelacji, potwierdzają dodatkowo fakty ustalone przez Sąd Okręgowy. Dlatego nie mogą one stanowić podstawy do zmiany stanu faktycznego określonego w zaskarżonym wyroku. Rację ma również apelujący, że powódka nie kwestionowała, iż otrzymała od pozwanej bonus o łącznej wartości 24 000 zł. W związku z tym nie można podzielić rozważań prawnych Sądu Okręgowego, z których wynika, że (...) S.A. nie przedstawiła dowodu wypłaty środków pieniężnych na rzecz powódki 12 000 zł z tytułu jednej, czy drugiej umowy ubezpieczenia”. W konsekwencji nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy co do istoty rozważania Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim stwierdzono, że „pозwana nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, że kwota 24 000 zł została faktycznie przekazana na konto powódki, nie sprecyzowała, w jakiej formie przedmiotowe przysporzenie miało nastąpić, czy to poprzez przelanie środków finansowych, czy poprzez dopisanie do rachunku ubezpieczenia powódki zapisy elektroniczne w postaci jednostek uczestnictwa”.

Zarzut naruszenia art. 385² k.c. jest chybiony. Według tego przepisu oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Przytoczona regulacja rozwija skutki prawne z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Powołany w petitum apelacji przepis dotyczy zatem stosunku prawnego pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą z punktu widzenia zawarcia przez przedsiębiorcę w umowie z konsumentem niedozwolonych

postanowień. Unormowanie to nie dotyczy relacji odwrotnej. Gdyby teoretycznie przyjąć stanowisko pozwanego za trafne, należałoby uznać, że przysporzenie majątkowe dokonane dobrowolnie przez przedsiębiorcę na rzecz konsumenta może być analizowane na płaszczyźnie niedozwolonego postanowienia umownego. Tymczasem nie sposób uznać, że taka zależność prawna kształtowałaby prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami i rażąco naruszałaby jego interesy.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest niesłuszny. Według tego przepisu nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten – zdaniem apelującego – stanowi per se podstawę do tego, aby w przypadku żądania przez uprawnionego zwrotu opłaty likwidacyjnej, kwotę stanowiącą równowartość takiej opłaty, pomniejszyć o wartość przyznanego bonusu ze względu na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego, gdyż zasądzenie tej kwoty prowadzi wprost do bezpodstawnego wzbogacenia powódki.

Przy takim stanowisku art. 5 k.c. nie może znaleźć zastosowania. Wprawdzie pozwana w celu wzmocnienia swojej argumentacji, przytoczyła fragmenty uzasadnień orzeczeń sądów powszechnych, które wspierają jej pogląd prawny, lecz nie są one przekonujące w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Jeżeli przyjąć, tak jak twierdzi pozwany, że kwota 24 000 zł to kwota tytułem bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), a która w powołanych przez apelującego orzeczeniach kwalifikowana jest trafnie jako nienależne świadczenie (art. 410 k.c.) (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lipca 2018 r. V ACa 542/17), to zastosowaniu art. 5 k.c. sprzeciwia się wprost art. 411 pkt 1 k.c. Z twierdzeń pozwanego wynika, że kwota 24 000 zł świadczona była przez niego dobrowolnie na rzecz konsumenta bez podstawy prawnej w umowie albo wiążących strony regulaminach. Oznacza to, że pozwany świadczył na rzecz powódki nie będąc do tego zobowiązany, a zatem zachodzi przypadek *condictio indebiti* (art. 410 k.c.). W związku z tym, pozwany nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia, skoro wiedział, że świadczył nie będąc do tego zobowiązany, a spełnienie świadczenia nie nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (art. 411 pkt 1 k.c.). Takie rozwiązanie opiera się na przekonaniu, że *solvens*, skoro świadomie płacił, choć nie musiał, realizował jakiś ukryty dla *accipiensa* cel i jego nieosiągnięcie nie może być podstawą żądania zwrotu. W istocie ów ukryty cel przysporzenia majątkowego został wyjaśniony przez samego pozwanego w apelacji. (...) twierdzi, że kwoty tytułem bonusu „zostały niejako wpłacone na rachunek powoda przez pozwaną, jako premia za zawarcie umów długoterminowych, oraz w szczególności z oczekiwaniem, że powód nie wypowie przedmiotowych umów przed terminem ich obowiązywania”. W związku z tym uwzględnienie w zasądzonym roszczeniu kwoty 24 000 zł tytułem bonusu pomimo, że przysporzenie to może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia powódki, jest zgodne z przepisami prawa. Nieosiągnięcie zamierzonego przez pozwanego celu, nie może bowiem stanowić podstawy żądania zwrotu nienależnego świadczenia.

Ponadto, nie można zgodzić się z pozwanym, że powódka żąda kwoty 24 000 zł tytułem bonusu, a żądanie tej kwoty jest sprzeczne z art. 5 k.c. Roszczenie procesowe zostało przez powódkę precyzyjnie określone w pozwie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.). Powódka żąda od pozwanego części opłaty likwidacyjnej, która została przez (...) zatrzymana w oparciu o niedozwolone postanowienia umowne. W podstawie faktycznej powództwa kwota 24 000 zł (bonus) nie została wymieniona i nie jest objęta roszczeniem. Jedynie ze stanowiska pozwanego można domniemywać, że kwota 24 000 zł stanowi składnik opłaty likwidacyjnej.

Jak się wydaje, dostrzegł także tę kwestię pozwany w odpowiedzi na pozew, w której rozróżnił wierzytelność powódki z tytułu opłaty likwidacyjnej oraz swoją wierzytelność z tytułu bonusu. W punkcie siódmym odpowiedzi na pozew (...) oświadczyło, że na podstawie art. 498 § 1 k.c. potrąca przysługującą mu względem powoda wierzytelność wynikającą z przyznanego powodowi bonusu w wysokości 24 000 zł z wierzytelnością przysługującą powodowi względem pozwanego z tytułu potrąconej tzw. opłaty likwidacyjnej w wysokości 173 999, 99 zł. Powódka wyraźnie zakwestionowana skuteczność potrącenia, podnosząc, że nie ma ono oparcia w istnieniu wymagalnej wierzytelności. Jak stanowi art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności

są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Pomimo wyraźnego brzmienia art. 498 § 1 k.c., który wskazuje na wymagalność obu wierzytelności, przyjmuje się, że wymagalne musi być świadczenie tego, kto potrącenia dokonuje. Ponieważ (...)dokonuje potrącenia wierzytelności w kwocie 24 000 zł, to musiało udowodnić, że wierzytelność ta istnieje i jest wymagalna. Ze względu na opieranie wierzytelności na przepisach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, należy przyjąć, iż wymagalność tej wierzytelności została uregulowana w art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Pozwany nie przedstawił wezwania do zapłaty. Natomiast oświadczenie o potrąceniu nie zastępuje ani nie zawiera w sobie wezwania dłużnika do zapłaty w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych (por. wyr. z 16.12.2015 r., IV CSK 141/15). Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że powódka słusznie zakwestionowała wysokość wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. Przysporzenie w postaci bonusu z powodu jego ujęcia jako korzyści uzyskanej z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, wymaga udowodnienia wartości wzbogacenia. Pozwany wyjaśnił natomiast, że kwota bonusu była dodawana do kwot składek uiszczanych przez powódkę. Oznacza to, że kwoty te podlegały takiej samej alokacji, jak środki zgromadzone w postaci składek. W związku z tym wartość jednostek uczestnictwa w ubezpieczeniowym funduszu kapitałowym w chwili przyznania bonusu była zupełnie inna niż w dacie rozwiązania umowy. Jak słusznie podnosi powódka, pozwany nie udowodnił (ani nie poczynił takiego ustalenia), którą częścią jednostek i w co zainwestowane były te, które zostały nabyte ze środków pochodzących z bonusu. W związku z tym ich realna wartość w chwili rozwiązania umowy pozostaje zatem nieznaną.

W konkluzji należy stwierdzić, że potrącenie dokonane w odpowiedzi na pozew, nie wywołało skutku prawnego ze względu na nieudowodnienie istnienia wymagalnej wierzytelności zgłoszonej przez pozwanego do potrącenia.

Na marginesie należy zaznaczyć, że zastosowanie art. 5 k.c. nie może być oparte na hipotezach. Pozwany twierdzi, że powódka nadużyła prawa podmiotowego, z tej przyczyny, że przyznanie bonusu następowało przy założeniu, że umowy łączące strony będą trwać co najmniej przez założony przez strony czasookres. Rozwiązując przedwcześnie umowy, nie został zatem zrealizowany cel założony przez przysparzającego. Jednakże są to twierdzenia, którym powódka wyraźnie zaprzeczyła, a brak jest w stanie faktycznym zaskarżonego wyroku faktów powoływanych przez pozwanego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.c. -apelację oddalił jako bezzasadną.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o § 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).